

Pikers, Nowe Plany

nie mogę się podnieść
choć na misję wzywają
przez tych głupich ludzi
to mnie boli wyjście rano
to w oczekiwaniu na to
aż się wyszczekają
lepiej jak nie powiem,
co ja o tym myślę, Karol

mało, ciągle jest im mało
tak się napychają, że aż pękają jak balon
wielu było ich
ale znikają
halo, są jak kilogramy
które moje bloki palą i palą
potrzebujesz rewolucji, kurwa
nie mów w moja stronę po konsumpcji gówna

kogo zmusisz żeby nosił twoje buty
kurwa, na pewno nie nas
betonowy las
to co kusiś musisz w końcu urwać
i tak samo spadnie
z górki się potoczy
w twoją manię
zastanów się
jeśli chcesz odrzuć to co stare
może tylko wpierdalają ci do głowy baję

chyba już nie umiem
chyba wpadam w furję
chcę legalizować
chęć wyjechać u mnie
chciałbym się ezainstalować
tam gdzie mają urny
wyjechać pod sufit cały nurt główny